

NASZ
EKSPERTMGR INŻ. PAULINA
SZYBIENIECKA-SZYBIŃSKA

Specjalista ds. żywienia koni, pasjonatka jeździectwa, była zawodniczka trzech konkurencji jeździeckich z tytułem sędziego i instruktora jeździectwa z powodzeniem prowadząca konie rywalizujące w sporcie najwyższych szczebli.

UTUCZYĆ chudzielca

Twój koń nie może przytyć, a ty nie możesz znaleźć odpowiedzi na pytanie dlaczego tak się dzieje? Są przypadki, w których po wykluczeniu wszystkich możliwych przyczyn nie pozostaje nam żadna realna diagnoza. Takie sytuacje przytrafiają się niezwykle rzadko pod warunkiem, że właściciel i osoby odpowiedzialne za karmienie wykażą się szczerością i rzetelnością w wywiadzie.

Obserwując konia w kondycji prawidłowej, widzimy boki płasko przylegające do ciała, łopatkę i zad równomiernie pokryte tkanką mięśniową oraz delikatny grzebień tłuszczowy oraz lekko zaokrąglający górną linię ciała. Dobrej kondycji towarzyszy efekt lśniącej sierści, co sprawia, że cały proporcjonalny obraz wydaje się jeszcze piękniejszy.

fot. Jessica Boroff

OKREŚL KONDYCJĘ SWOJEGO KONIA

Niezwykle ważne jest przeanalizowanie wszelkich dostępnych informacji włącznie z wpływem szeroko rozumianego stresu oraz możliwych schorzeń wewnątrzustrojowych. Przed podjęciem działań powinniśmy określić, w jakim stanie i kondycji jest nasz podopieczny. Do tego celu możemy posłużyć się oceną BCS – Body Condition Scoring. BCS to wizualna i dotykowa metoda służąca obiektywnej ocenie kondycji konia oraz określeniu stopnia otłuszczenia lub wychudzenia. Nie ma ona wiele wspólnego z oceną wielkości brzucha. Kondycja określana jest w skali od 1 do 9. Poziom 1. oznacza skrajne wychudzenie, a 9. krańcowe otłuszczenie. Podczas oceny brany jest pod uwagę wygląd okolic ciała, takich jak: szyja, kłęb, łopatkę, żebra, lędźwie, nasada ogona. Ocena wyglądu tych okolic polega na określeniu stopnia widoczności i wyczuwalności elementów kośćca i wielkości depozytów tłuszczu. Koń z oceną 1 to zwierzę na granicy wycieńczenia. W obrazie klinicznym widzimy wyraźnie pokryte cienką skórą: kręgosłup, żebra, guzy biodrowe, kulszowe i barkowe, a także zapadnięte okolice miednicy, boków i słabizny. W okolicach depozytów tłuszczowych odnotowujemy brak tkanki tłuszczowej. Ocena 9 = ekstremalna otyłość. Okolice wszystkich depozytów tłuszczowych wypełnione są obficie gąbczastą i miękką tkanką tłuszczową. Całe ciało jest wyraźnie zaokrąglone. Brak zarysowanej rzeźby mięśni i ramy kośćca. Obiektywna ocena kondycji jest podstawowym elementem w żywieniu i musi być poparta wiedzą z zakresu anatomii (uwarunkowania budowy ciała) i hodowli (uwarunkowania genetyczne). Niezbędna jest również wiedza praktyczna pozwalająca na przyporządkowanie konia do określonego typu użytkowego. Inaczej bowiem wygląda wzorzec kondycji konia WKKW w szczycie sezonu (dopuszczalna ocena 4), inaczej klaczy hodowlanej w okresie stanówki (dopuszczalna ocena 6). Prawidłowa kondycja konia staje się więc nieco szerszą definicją. Jest to stan organizmu, w którym wygląd konia odpowiada ocenie 4,5–5,5 wg BCS przy stabilnym statusie fizjologicznym oraz wydolności organizmu adekwatnej do poziomu wytrenowania.

PRAWIDŁOWA KONDYCJA

Obserwując konia w kondycji prawidłowej, widzimy boki płasko przylegające do ciała, łopatkę i zad równomiernie pokryte tkanką mięśniową oraz delikatny grzebień tłuszczowy szyi lekko

zaokrąglający górną linię ciała. Żebra są niewidoczne, ale łatwo wyczuwalne pod lekkim naciskiem wzdłuż boków. Dobrej kondycji towarzyszy efekt lśniącej sierści, co sprawia, że cały proporcjonalny obraz wydaje się jeszcze piękniejszy. Zimą warto przyjrzeć się koniom nieco dokładniej, ponieważ długa sierść może ukrywać nam szczegóły, które „wychodzą na wierzch” dopiero w okresie wiosennym. Do monitoringu kondycji oprócz „dobrego oka” przydatna jest kontrola masy ciała. Optymalna waga danego konia to taka, która towarzyszy ocenie

zaliczamy dostęp, ilość, rodzaj i jakość pożywienia, dostęp i jakość wody, technikę żywienia, przyswajalność składników w przewodzie pokarmowym, typ metaboliczny. Wśród tych pozażywieniowych należy wymienić temperament i odporność na stres, warunki chowu, w tym towarzystwo innych koni, a także rodzaj i intensywność pracy oraz różnego rodzaju schorzenia. Rzetelny wywiad pozwala na stosunkowo szybkie i łatwe rozpoznanie niekorzystnego czynnika. Bardzo często powodem niedostatecznej kondycji konia jest zła jakość

poziom dostarczanych mu kalorii nie równoważy potrzeb organizmu. Wartość siana czy zielonki zależy od wielu czynników (składu botanicznego, wartości gleb itd.) – na oko ciężko ją ocenić. Łatwo jest natomiast ocenić obecność zanieczyszczeń. Kurz oraz rośliny niepożądane zdecydowanie obniżają wartość i strawność siana, zniechęcają do jedzenia i przede wszystkim stanowią zagrożenie dla zdrowia koni. Jak temu zaradzić? Należy zadbać o dostawę siana z dobrego źródła lub zastosować dodatek siewki jako częściowego zamiennika paszy objętościowej, np. 1–2 kg gotowej

składnika ziarna zbóż. Dzięki wysokiej kaloryczności oraz niskiej cenie owies w naszym kraju ma szerokie zastosowanie. Ponadto w porównaniu z innymi zbożami jest stosunkowo dobrze tolerowany przez konie. Wiąże się to głównie z faktem, że skrobia owsa ma drobnoziarnistą strukturę. Jest łatwo i szybko trawiona w jelicie cienkim w odróżnieniu od innych zbóż, np. kukurydzy, jęczmienia, które na tym poziomie ulegają rozkładowi w bardzo niewielkim stopniu. Niestrawione zboża, przedostając się dalej w przewodzie pokarmowym, mogą przez zaburzenie równowagi mikroflory jelita grubego w najlepszym wypadku powodować spadek wykorzystania pasz objętościowych,

Pamiętajmy o stałym dostępie do świeżej, czystej wody. Kiedy jej brakuje, maleje apetyt, spada pobranie pasz i strawność składników pokarmowych. Woda, oprócz powszechnie znanych funkcji w organizmie, stanowi płynne medium w trawieniu i ruchu pokarmu w przewodzie pokarmowym. Niewystarczająca ilość wody w organizmie powoduje odwodnienie, które zmniejsza wydolność fizyczną konia i zaburza funkcje metaboliczne.

ilości, często nie zaspokaja całkowitego zapotrzebowania koni. W owsie brakuje również wapnia – kluczowego składnika do budowy kośćca, dla pracy mięśni, sodu i witamin A, D, K. Niewystarczająca jest również podaż pierwiastków śladowych i aminokwasów egzogennych.

Jeśli z jakichś powodów chcemy zostawić część owsa w diecie, lepiej będzie zadbać o to, by mieszanka była zasobna w inne niż energia wartości. Najzdrowszym i najefektywniejszym sposobem poprawy kondycji konia będzie jednak zastosowanie pełnoporcjowej mieszanki dedykowanej koniom z problemami w przyrostach masy ciała. Żywnienie wówczas staje się obowiązkiem bardzo prostym: karmimy w ilościach zalecanych przez producenta, mając pewność kompletnej i zbilansowanej diety dzięki jednej mieszance. UWAGA: pamiętajmy zawsze o stopniowym wprowadzaniu zmian w diecie. Jeśli przestawiamy konia na zupełnie inną

Wystający kregosłup i guzy biodrowe, widoczne gołym okiem żebra, zapadnięte słabizny i boki, brak tzw. grzebienia tłuszczowego w górnej partii szyi.

Fotografie doskonale obrazujące poprawę stanu wychudzonego konia dzięki odpowiedniemu żywieniu.



foto. z archiwum Karoliny Gajewskiej



foto. z archiwum Karoliny Gajewskiej

Zdecydowana poprawa rysunku pleców, żebra lekko przykryte tkanką tłuszczową, koń pokryty „jabłuskami”, które lubią pojawiać się na sierści dobrze odżywionych koni, jego kondycję można określić jako pastwiiskową, nad którą powoli należałoby zapanować, zanim koń zrobi się zbyt otyły.

kondycji wizualnej na poziomie 4,5–5,5. Warto ją kontrolować przy okazji aktualizacji dawek pokarmowych i utrzymywać na stałym poziomie w ciągu całego roku. Do tego celu najlepiej posłuży elektroniczna platformowa waga czuła na każdy kilogram. Szeroko stosowane taśmy obarczone są dużym błędem pomiarowym.

DLACZEGO KOŃ CHUDNIE?

Czynniki powodujące spadek kondycji koni możemy podzielić na żywieniowe i pozażywieniowe. Do żywieniowych

zadawanego pożywienia. Podstawowym składnikiem końskiej diety jest pasza objętościowa (siano, zielonka), z której organizm czerpie ok. 40–100% energii. Jeśli koń nie wyjada zadanej porcji lub ma ona niską wartość pokarmową,

Dobrej jakości pasze objętościowe, w przeciwieństwie do owsa, przy zrównoważonym poziomie energii dostarczają wielu składników pokarmowych oraz działają stymulująco na pracę mikroflory jelita grubego. Zdrowa praca jelit sprzyja endogennej syntezie białka i innych wartościowych składników, takich jak witaminy K, C i z grupy B (w tym biotyny, kwasu foliowego, pantotenowego).

wysokowartościowej siewki z traw. Lepszy efekt osiągniemy, zapewniając koniowi zwiększoną ilość dobrej jakości paszy objętościowej, niż zwiększając dawkę owsa.

JAK DZIAŁA OWIES?

Owies zwiększa kaloryczność diety, jednak nie zawsze to wystarczy, by podtuczyć delikwenta, dodatkowo może spowodować efekt niepożądanych zmian w zachowaniu (niekontrolowane przypiływy nadpobudliwości). „Energetyczność” owsa bierze się z dużej zawartości skrobi – głównego

a w najgorszym endotoksemii (ochwat, biegunka). Wartość energetyczna kukurydzy czy jęczmienia jest teoretycznie wyższa, ale pod warunkiem że zostaną one poddane procesom obróbki technologicznej (mikronizacja, ekspandowanie). Poza dobrymi właściwościami energetycznymi owies jest źródłem stosunkowo niewielu składników pokarmowych. Prócz kalorii dostarcza on koniom białka (ok. 90 g BS w kg), tłuszczu (ok. 46 g TS w kg), fosforu, magnezu i witaminy E. Ich koncentracja jednak, nawet przy stosowaniu dużych

MIESZANKI PASZOWE

Aby podnieść wartość żywienia, należy również zweryfikować podaż składników pokarmowych w stosowanych mieszankach treściwych. W analizie tej warto zwrócić uwagę na podaż aminokwasów egzogennych (elementów białka decydujących m.in. o rozwoju masy mięśniowej) oraz makro-, mikroelementów i witamin. Poziom energii w gotowej mieszance przy dostępie do owsa jest w żywieniu koni wartością drugorzędą – zwłaszcza jeśli skład mieszanki bazuje na ziarnie zbóż.

paszę niż dotychczas, należy stopniowo zwiększać jej udział w codziennej diecie (w każdym posiłku). Bezpieczny czas dla większości koni na całkowitą zmianę diety to ok. 10–14 dni. Standardowo najprościej zacząć od 25:75 (nowa pasza : poprzednie komponenty diety) w pierwszym tygodniu, później 50:50 do 10. dnia i 75: 25 do 14 dni.

IŁOŚĆ PASZY

Oczywiście najlepsze składniki podane w ilości nieodpowiedniej do potrzeb nie spełnią swojego zadania. Aby dawka



UWAGA!
Jeśli koń chudnie w oczach – nie zwlekaj, zgłoś to natychmiast prowadzącemu lekarzowi weterynarii!

pokrywała zapotrzebowanie konia na wszystkie niezbędne składniki pokarmowe, musi być odpowiednio dobrana i zbilansowana.

Realizację potrzeb pokarmowych umożliwiają wskazówki żywieniowca oparte na normach żywienia dobranych do konkretnego konia (o określonej masie ciała, intensywności treningu itd.) lub podane przez producenta wskazówki dawkowania wybranej mieszanki paszowej. Receptury większości gotowych pasz formułowane są wg wytycznych żywienia pełnoporcjowego. To oznacza, że przy żywieniu zgodnym z zaleceniem na opakowaniu pokrywają w całości zapotrzebowanie pokarmowe konia (żywienie wraz z sianem). W przypadku koni z problemami w przyrostach masy ciała, masy mięśniowej zastosowanie jednej z powyższych opcji jest najskuteczniejszym rozwiązaniem. Zbilansowanie dawki przez

doświadczonego doradcę żywieniowego dodatkowo zwiększy szansę powodzenia w przypadku, gdy musimy zastosować dietę kombinowaną, tzn. z użyciem

kilku rodzajów pasz gotowych, suplementu lub wykorzystać dostępne surowce gospodarskie. Kiedy upewnimy się już, że jakość pasz jest na właściwym poziomie i dobierzemy odpowiednią dietę dla naszego konia, powinniśmy zorganizować mu technikę żywienia umożliwiającą jak najefektywniejsze jej wykorzystanie. Chodzi tu o podawanie pasz w niewielkich i częstych porcjach, jednakowych pod względem udziału głównych komponentów, np. jeśli musimy podać koniowi 8 kg siana, 2 kg mieszanki 1 kg siewki, 1 kg owsa, powinniśmy podzielić to na 3-4 lub więcej równych porcji w ciągu dnia. Takie techniki przyczynią się do poprawy strawności podanych składników i zapewnią stabilną pracę

mikroflory jelitowej. Należy pamiętać również o czasie karmienia w odniesieniu do treningu. Nie powinniśmy wsiadać na konia po jego nakarmieniu. Obciążenie przewodu pokarmowego podczas pracy powoduje przyspieszony pasaż (proces od momentu połknięcia pokarmu do jego wydalenia) treści pokarmowej oraz obniżenie zdolności trawienia. Zapewnienie odpowiedniego odstępu pomiędzy karmieniem a rozpoczęciem treningu umożliwia również powrót stężenia glukozy i insuliny do poziomu spoczynkowego i zapobiega gwałtownym spadkom glukozy we krwi na początku treningu (koń ospały na początku jazdy).

TYP METABOLICZNY KONIA

Na ten element mamy najmniejszy wpływ. Są to bowiem uwarunkowania związane z osobniczą przemianą materii i funkcjonowaniem przewodu pokarmowego. Nie oznacza to, że konie w tzw. szybkim typie metabolicznym muszą źle wyglądać. Najczęściej masa mięśniowa tych koni i wydajność w pracy obiektywnie nie budzą zastrzeżeń. Są to konie, które w kondycji prawidłowej wydają się smukłe, suche, płaskie, nie widać u nich jednak elementów kośćca i ciało jest gładko pokryte tkanką mięśniową. Jeśli nie odnotowujemy istotnych wahań masy ciała ani okresów, w których koń zdecydowanie chudnie – nie powinniśmy się martwić. W utrzymaniu takiego „przecinka” należy stosować dietę właściwą określonemu poziomowi użytkowania i nie liczyć na to, że zmieni się on w mięsistego atlete.

STRES

Może być on związany z każdą zmianą w codziennej rutynie (transport, hałas, chaos itp.) lub narażeniem na stały dyskomfort, np. brak towarzystwa lub w przypadku niektórych ogierów widok innych koni. Innym powodem męczącego stresu może być nieodpowiednio dobrany system treningowy czy poziom obciążenia. Odpowiedź na stres u koni przejawia się w zmianach zachowania, które możemy od razu zaobserwować, oraz w mimowolnym przyspieszeniu metabolizmu, pracy gruczołów, jelit, serca, które rzutują na kondycję w sposób trudny do wychwycenia. Reakcje na stres zwiększają wydatki energetyczne, które w neutralnych warunkach byłyby istotnie mniejsze i nie powodowałyby utraty rezerw ciała. Co jeszcze sprawia, że nasz koń wygląda nieadekwatnie do ilości przyjmowanego pokarmu? Otóż nie można pominąć kwestii związanych ze zdrowiem i profilaktyką.

PRZYCZYNY WETERYNARYJNE

Częstym powodem utraty kondycji jest inwazja pasożytów przewodu pokarmowego. Bez względu na ewidentne czynniki żywieniowe, u koni, które w dość szybkim czasie pogorszyły swoją formę wizualną i/lub treningową, należy zrewidować system odrobaczania i okoliczności sprzyjające powtarznej inwazji. Dodatkowo powinniśmy sprawdzić stan uzębienia i wykluczyć problemy z pobieraniem pasz. Wady uzębienia i problemy dentystyczne mogą utrudniać żucie. Odpowiednia obróbka mechaniczna pokarmu w jamie ustnej to obok enzymatycznego rozkładu w żołądku i dwunastnicy ważny element decydujący o strawności składników pasz. Kolejnym powodem może być niezdiagnozowane schorzenie lub



dysfunkcją narządów wewnętrznych. Utrata wagi może być objawem chorób wątroby, nerek, zaburzeń endokrynologicznych, przewlekłych zakażeń, wrzodów czy złogów piasku w jelitach. Oczywiście należy wtedy przekazać sprawę do rozpoznania lekarzowi weterynarii, nie zapominając o przedyskutowaniu z nim właściwego żywienia. Nawet jeśli nasz koń stracił na wadze, zachowując swoją naturalną witalność, i nie manifestuje żadnych innych objawów, zawsze warto wykonać analizę krwi (morfologia, biochemia). Pozwoli to na kontrolę obrazu podstawowych parametrów fizjologicznych i wykluczenie dysfunkcji narządów wewnętrznych. Pamiętaj, by krew, którą chcesz zbadać, trafiła w odpowiednim czasie do certyfikowanego laboratorium, a jej

obraz został zinterpretowany przez zaufanego lekarza weterynarii.

CZYM KARMIĆ?

Zwiększaniu przyrostów masy ciała sprzyjają dawki o podwyższonej kaloryczności. Znając normalne dzienne zapotrzebowanie konia na energię, powinniśmy stopniowo zwiększyć jej podaż o ok. 20%. Można to zrobić poprzez zwiększenie udziału paszy treściwej (nie więcej niż o 50%) i/lub dodatek tłuszczu roślinnego w postaci oleju. Pamiętajmy, że olej należy wprowadzać do dawki stopniowo i podawać w połączeniu z witaminą E (na każde 100 ml należy zapewnić 100 IE witaminy E). Zbyt duża ilość tłuszczu w diecie może działać depresyjnie na opróżnianie żołądka i obniżać aktywność mikroflory. Poprawie kondycji służą pasze lekkostrawne, np. poddane

odpowiednim procesom technologicznym zboża (kukurydza, jęczmień) i ich produkty uboczne w mieszankach paszowych, a także komponenty białkowe (lucerna), dodatki aminokwasów chronionych, otręby ryżowe i wysłodki buraczane. W diecie konia warto zapewnić również dodatki żywieniowe stymulujące pracę przewodu pokarmowego i poprawiające strawność, jak drożdże czy probiotyki. Rozpoznanie i zlikwidowanie przyczyny, właściwe żywienie oraz monitoring to główne zadania mające na celu poprawę złej kondycji konia. Działania te wsparte zrównoważonym, lekkim lub średnio-ciężkim treningiem w niedługim czasie przynoszą oczekiwaną poprawę. Efektów można spodziewać się już po 2-3 miesiącach.

OptiFeed

Exclusive Equine Nutrition

Indywidualna dietetyka koni w oparciu o najnowsze normy żywienia

Analizy pasz
badania krwi
ważenie koni

Import
i dystrybucja
angielskich pasz
najwyższej jakości

www.optifeed.pl